

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant: Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. K. kwotę 20.100 zł. (dwadzieścia tysięcy sto złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 6 września 2011r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4248,80 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygnatura akt XI C 1574/13**

## UZASADNIENIE

Powód J. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 20 100,00 zł. tytułem odszkodowania za szkodę z dnia 5 sierpnia 2011 r. powstałą wskutek kradzieży pojazdu powoda –V. (...) GP4 M., objętego ochroną ubezpieczeniową przez stronę pozwaną oraz odsetek ustawowych liczonych od dnia 6 września 2009 r. do dnia zapłaty i przyznania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że opisany pojazd został sprowadzony do Polski na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 19 lutego 2010r. przez powoda J. K. z B. D.. Pojazd został zarejestrowany na terytorium RP; wydano powodowi dokument potwierdzający zapłatę akcyzy, dowód rejestracyjny, znak legalizacyjny, kartę pojazdu. W dniu 3 marca 2011r. powód zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia komunikacyjnego pakietowego; sumę ubezpieczenia określano na 25 000 zł. W dniu 5 sierpnia 2011r. pojazd został skradziony, o czym powód zawiadomił w tym samym dniu ubezpieczyciela i Policję. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania stwierdzając, że umowa sprzedaży z dnia 19 lutego 2010r. zawiera nieprawdziwe dane gdyż samochód został już sprzedany w 2009r. przez M. B. a zatem w ocenie strony pozwanej nie odpowiada ona za szkody będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar celny Wspólnoty Europejskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar celny Wspólnoty Europejskiej lub przy zachowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest również wyłączona w przypadku szkód powstałych w pojazdach zarejestrowanych w RP na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia pojazdu. Powodowi nie sposób przypisać świadomości co do okoliczności mogących wyłączać odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę, nie można mu również przypisać zarzutu niedochowania w tym względzie należytej staranności; okoliczność ta nie ma znaczenia w relacji ubezpieczający – ubezpieczyciel na tle konkretnej umowy ubezpieczenia AC. Brak jest w niniejszej sprawie dowodów, że powód mógł mieć świadomość posługiwania się sfalszowaną umową, o ile jest ona dokumentem

przerobionym lub podrobionym. Powodowi nie można zatem postawić zarzutu braku dobrej wiary w rozumieniu przepisu art. 815 kc; powód podał do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które zakład ubezpieczeń zapytywał w formularzu oferty i przed zawarciem umowy. O okoliczności rzekomego sfalszowania umowy powód dowiedział się dopiero na etapie likwidacji szkody i to w oparciu o niczym nie potwierdzoną wiadomość, jakoby przedmiotowy pojazd w 2009r. został sprzedany przez M. B.. Nie można z powyższego wyprowadzać wniosku, że powód posłużył się sfalszowaną umową. Źródłem ochrony ubezpieczeniowej jest umowa ubezpieczenia a w obowiązujących przepisach ogólnego wymagania, aby ubezpieczającemu zawsze służyło prawo własności do przedmiotu ubezpieczenia i aby spełnienie tego wymagania stanowiło warunek prawnej skuteczności zawartej umowy ubezpieczenia. Ponadto powód wskazał, że wykazał swe prawa do pojazdu dysponując dowodem rejestracyjnym, wydanym mu na podstawie przedstawionej przez powoda umowy kupna sprzedaży od osoby, na której nazwisko samochód był poprzednio zarejestrowany. W ocenie powoda jeżeli umowa ubezpieczenia na podstawie takich dokumentów została zawarta, zakładu ubezpieczeń nie może się powoływać na prawną nieskuteczność z tej przyczyny, że zawarciu umowy i nastąpieniu zdarzenia uzasadniającego wypłatę odszkodowania, to jest kradzieży pojazdu, na rzecz samoistnego posiadacza, okazało się, że ubezpieczający nabył pojazd w dobrej wierze od osoby nieuprawnionej a nie zdążył jeszcze uzyskać prawa własności pojazdu na zasadzie przepisu art. 169 kc.

W dniu 26 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, kwestionując zarówno zasadę, jak i wysokość roszczenia. Strona pozwana zakwestionowała prawdziwość dokumentu umowy sprzedaży z dnia 19 lutego 2010r. w zakresie oświadczenia złożonego przez B. D.. Ponadto w przedmiotowej sprawie w stosunku do powoda zachodzą trzy inne wyłączenia odpowiedzialności; po pierwsze powód przedstawił umowę nabycia pojazdu, zawierającą nieprawdziwe dane, po drugie wypłata odszkodowania uzależniona jest od skutecznego dokonania cesji własności pojazdu, co w przypadku nabycia pojazdu od osoby nieuprawnionej pozostaje co do zasady niemożliwe, po trzecie pojazd musie posiadać zabezpieczenia przeciw - kradzieżowe w zakresie deklarowanym i przyjętym w dacie ubezpieczenia pojazdu.

W odpowiedzi na powyższe ( pismo k-65 i nast.) powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie i zarzucił, że strona pozwana podnosi argumenty, które nie były prezentowane w toku postępowania likwidacyjnego. Powód wskazał, że umowę sprzedaży otrzymał od M. Ż. i umowa była już podpisana przez zbywcę. M. Ż. zapewniał powoda, że w taki sposób nabywa się auta sprowadzane z zagranicy. Powód upewnił się, że samochód nie jest kradziony i zdecydował się na jego zakup. Otrzymał dokumenty pozwalające na rejestrację pojazdu a cena zakupu nie odbiegała od rynkowej wartości pojazdu. Pojazd był zarejestrowany na terenie Polski na datę zawarcia umowy sprzedaży, przez ponad rok po zarejestrowaniu pojazdu powód korzystał z pojazdu bez żadnych przeszkód, pojazd posiadał autentyczne numery identyfikacyjne. Powód podniósł, że wszystkie zabezpieczenia w pojeździe były sprawne w chwili kradzieży. Strona pozwana, likwidując szkodę, nie zbadła kluczyków, które oddał powód i nawet nie wskazała w uzasadnieniu decyzji, że domowa wypłata odszkodowania uzasadniona jest także brakiem deklarowanych zabezpieczeń; zarzut został wykreowany wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

### **Sąd zważył co następuje:**

W dniu 19 lutego 2010r. J. K. zawarł z B. D., umowę, na mocy której za kwotę 5 300 euro nabył własność samochodu marki V (...), nr VIN (...) znajdującego się w posiadaniu M. Ż.. Data pierwszej rejestracji pojazdu - 23 stycznia 2003r. Powód otrzymał od M. Ż. dokumenty dotyczące pojazdu; zaświadczenie o dopuszczeniu pojazdu do ruchu, polisę OC ( umowa ubezpieczenia zawarta została przez M. Ż. jako posiadacza pojazdu na okres od 22 stycznia 2010r. do 26 lutego 2010r.) Na podstawie wskazanych dokumentów J. K. dokonał rejestracji tego samochodu w kraju; otrzymał dowód rejestracyjny nr (...), nr rejestracyjny (...). Powód dokonał płatności akcyzy.

**(dowód:** - dokumenty rejestrowe Urzędu Miasta B. Wydział Uprawnień Komunikacyjnych, w tym:

umowa sprzedaży k – 13;

zaświadczenie o dopuszczeniu pojazdu do ruchu k – 16-17;

decyzja nr (...).II.5520- (...) k – 18;

- polisa nr 25057184k. 70-71;

- dokument potwierdzający zapłatę akcyzy - 14,15,

- przesłuchanie powoda J. K. k – 97-98)

W dniu 3 marca 2011 r. J. K. zawarł z (...) S.A. V. (...) (poprzednikiem prawnym (...) S.A. V. (...)) umowę ubezpieczenia autocasco (umowa AC) na okres od dnia 4 marca 2011 r. do dnia 3 marca 2012 r. z pełnym zakresem ubezpieczenia i sumą ubezpieczenia w wysokości 25.000 zł. J. K. uiścił całą umówioną składkę w dniu zawarcia umowy. Przed zawarciem umowy ubezpieczyciel dokonał oględzin pojazdu i wykonał fotografie. Umowa była kolejną zawartą przez powoda z (...) S.A. V. (...)

(dowód: - umowa ubezpieczenia, k. 19;

- ogólne warunki AC, k. 21-25;

- przesłuchanie powoda J. K. k – 97-98)

Zgodnie z § 2 pkt 3 (...) okres eksploatacji pojazdu (wiek pojazdu) to okres liczony w pełnych latach jako różnica lat pomiędzy aktualnym rokiem kalendarzowym a rokiem produkcji pojazdu, ustalony na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.

Stosownie do § 3 umowa zawierana jest na podstawie wniosku o ubezpieczenie, stanowiącego jej integralną część. (...) może zwrócić się do ubezpieczającego o dodatkowe informacje, uzależniając zawarcie umowy od ich dostarczenia oraz treści.

Zakres ubezpieczenia AC w zakresie pełnym obejmuje szkody będące następstwem uszkodzenia, zniszczenia albo utraty pojazdu, trwale zamontowanych części pojazdu, wyposażenia pojazdu (§ 5 ust. 2 (...)).

W myśl § 7 ust. 8 (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń:

- powstałych w pojazdach stanowiących własność innej osoby niż wymieniona w umowie jako właściciel (pkt 5);
- powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać (pkt 6).

Suma ubezpieczenia dla pojazdów używanych jest stała w okresie pierwszych trzech miesięcy obowiązywania umowy; w celu ustalenia odszkodowania za szkodę powstałą w okresie pierwszych trzech miesięcy obowiązywania umowy przyjmuje się wartość pojazdu w kwocie równej sumie ubezpieczenia (§8 pkt 3)

Za opłatą dodatkowej składki suma ubezpieczenia samochodu osobowego fabrycznie nowego albo samochodu osobowego z okresem eksploatacji nie przekraczającym 3 lat w dniu zawierania umowy może obowiązywać przez cały roczny okres ubezpieczenia. W takim przypadku dla ustalenia odszkodowania za szkodę powstałą w okresie pierwszych 12 miesięcy obowiązywania umowy przyjmuje się wartość pojazdu w kwocie równej sumie ubezpieczenia (§ 8 ust. 6 (...)). W przypadku powstania szkody całkowitej lub kradzieży pojazdu górną granicę odszkodowania stanowi wartość rynkowa pojazdu w dniu powstania szkody, nie większa niż suma ubezpieczenia, z zastrzeżeniem postanowień § 8 ust.4-6. (§ 13 ust.1)

W przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, (...) wypłaci odszkodowanie, jeżeli ubezpieczający wypełni następujące obowiązki:

- okaże (...) dowód własności pojazdu;
- przekaze (...) dowód rejestracyjny pojazdu i kartę pojazdu, kluczyki, dowód zgłoszenia kradzieży pojazdu Policji, oryginał przeniesienia własności pojazdu na (...);
- wyrejestruje pojazd i przedstawi (...) oryginał dokumentu potwierdzającego ten fakt, wydany przez uprawniony organ (§ 13 ust. 22 (...)).

**(dowód:** - umowa ubezpieczenia, k. 19;

- ogólne warunki AC, k. 21-25)

W dniu 5 sierpnia 2011 r. nieznany sprawca dokonał kradzieży pojazdu J. K. marki V. (...) nr rej. (...).

O kradzieży pojazdu J. K. zawiadomił Policję oraz w tym samym dniu (...) S.A. V. (...).

W toku postępowania likwidacyjnego J. K. przekazał (...) S.A. kluczyki, pilot do autoalarmu, dowód rejestracyjny i kartę pojazdu, których oryginały złożył w Urzędzie Miasta B. celem wyrejestrowania pojazdu a następnie przesłał do ubezpieczyciela, umowę cesji praw własności skradzionego pojazdu, decyzję o wyrejestrowaniu.

**(dowód:** - decyzja o wyrejestrowaniu z dnia 25 sierpnia 2011r. k - 28;

- postanowienie o umorzeniu dochodzenia, k. 29;

- cesja praw własności – w aktach szkody nr 2011/21841;

- zlecenie – treść historii szkody - w aktach szkody nr 2011/21841;

- zeznania powoda J. K. k - 97-98)

Strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania, powołując się a na postanowienia zapisów §7 ust. 8 pkt 6 i 7 OWU AC i stwierdzając, że przedstawiona przez powoda umowa sprzedaży zawiera nieprawdziwe dane; z ustaleń dokonanych przez ubezpieczyciela wynika, że pojazd będący przedmiotem postępowania został sprzedany w 2009r. przez pana M. B.. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej i wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy, bezskutecznie.

**(dowód:** - pismo (...) S.A. V. (...) z dnia 29 września 2011r. i z dnia 8 stycznia 2012r k – 31,35;

- pismo powoda z dnia 5 grudnia 2011r. k- 33)

Wartość pojazdu marki V. (...) M. nr rej. (...) w dacie kradzieży wynosiła 20 500 zł. Nie ma możliwości ustalenia, czy zdany przez powoda kluczyk do skradzionego pojazdu zawiera w sobie sprawny moduł immobilizera. Transponder jest „zatopiony” w kluczyku. Nie jest możliwe dokonanie sprawdzenia działania immobilizera bez pary: kluczyk – samochód. Według danych producenta samochód V. (...) M. (...) posiadał wbudowany immobilizer w wyposażeniu standardowym.

**(dowód:** opinia biegłego sądowego P. S. z dnia 18 marca 2015r. i z dnia 26 listopada 2015r. k – 175-134, 159-161)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Ustalając stan faktyczny Sąd oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, który sprzedał powodowi pojazd na okoliczność, czy zawarł z powodem umowę sprzedaży tego pojazdu oraz o odebranie od sprzedającego próbek pisma i dopuszczenie biegłego z zakresu

grafologii, dowody te nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy a ponadto przedmiotowe wnioski w ocenie Sądu miały na celu spowodowanie zwłoki w rozpoznaniu sprawy, zarzut sfalszowania umowy sprzedaży nie został bowiem w żaden sposób uprawdopodobniony, choćby informacjami z rejestrów skradzionych pojazdów. Strona pozwana powołuje się na „ustalenia”, że samochód został sprzedany w 2009r. przez osobę o nazwisku M. B.. Nie oznacza to jednocześnie, że w 2010r. samochód nie został sprzedany powodowi przez B. D.. Poza tym, zgodnie z § 7 ust. 8 pkt 6 OWU AC (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Tymczasem, strona pozwana nie zaoferowała żadnego dowodu na okoliczność ustalenia, że ubezpieczony powód posiadał stosowną wiedzę lub, że przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Samo wykazanie ewentualnego faktu nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP jest zatem prawnie irrelevantne, gdy strona równocześnie nie dowodzi faktu wiedzy powoda o tej okoliczności, w szczególności w odniesieniu do dokumentacji otrzymanej przez powoda w dacie zawarcia umowy. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań poprzedniego właściciela skradzionego pojazdu, o odebranie od sprzedającego próbek pisma i dopuszczenie biegłego z zakresu grafologii. Sąd nie wziął także pod uwagę zeznań świadka M. Ż.; świadek zeznał, że ma problemy z pamięcią i nie pamięta okoliczności sprzedaży auta.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawą prawną żądania powoda stanowi art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W niniejszej sprawie bezsporne było związanie stron umową ubezpieczenia autocasco samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność powoda, na wypadek min. kradzieży pojazdu. Sporów nie budziło również to, że samochód został skradziony.

Spór stron dotyczył istnienia roszczenia, jego wysokości i wymagalności.

Powód spełnił wszelkie wymogi warunkujące wypłatę odszkodowania, a wskazane w § 13 ust. 22 OWU AC. Za niezasadny uznać ocenić zarzut strony pozwanej o nielegalnym wprowadzeniu przedmiotowego pojazdu na teren Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z § 7 ust. 8 pkt 6 (...) nie odpowiada za szkody, będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach nielegalnie wprowadzonych na obszar Rzeczypospolitej Polskiej przez właściciela pojazdu lub osobę trzecią wówczas, gdy ubezpieczający lub ubezpieczony posiadał wiedzę o fakcie nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP lub przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Tymczasem, strona pozwana nie zaoferowała żadnego dowodu na okoliczność ustalenia, że ubezpieczony powód posiadał stosowną wiedzę lub, że przy dochowaniu należytej staranności mógł taką wiedzę posiadać. Samo wykazanie ewentualnego faktu nielegalnego wprowadzenia pojazdu na obszar RP jest zatem prawnie irrelevantne, gdy strona równocześnie nie dowodzi faktu wiedzy powoda o tym fakcie. Nie bez znaczenia jest też to, że twierdzenia strony pozwanej o sfalszowaniu umowy sprzedaży nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione. Strona pozwana wniosła wprawdzie o dopuszczenie dowodu z zeznań poprzedniego właściciela skradzionego pojazdu, o odebranie od sprzedającego próbek pisma i dopuszczenie biegłego z zakresu grafologii, ale treść tych wniosków, w powiązaniu z faktem, że zarzut o nielegalnym wprowadzeniu pojazdu na obszar RP nie został w żaden sposób uprawdopodobniony, choćby informacjami z rejestrów skradzionych pojazdów, wskazuje, że strona pozwana wskazanymi wnioskami zmierzała, nie do potwierdzenia swoich twierdzeń (zarzutów), tylko do wykrycia przy pomocy Sądu okoliczności uzasadniających odmowę wypłaty odszkodowania.

Także okoliczności zawarcia umowy sprzedaży nie dają podstaw do przyjęcia, że umowa została sfałszowana. Faktem notoryjnym jest, że gros umów, których przedmiotem jest samochód sprowadzony z zagranicy, jest zawieranych bez równoczesnego udziału obu stron przy udziale pośrednika. Falszu umowy nie potwierdza również cena zakupu. Wniosek ten potwierdza okoliczność, że samochód został sprawdzony (przez Urząd Celny i Urząd Miasta) oraz zarejestrowany, a potem jeszcze ubezpieczony.

Ponadto, w ocenie Sądu postanowienie umowne, na które powołuje się strona pozwana, jest klauzulą abuzywną. Postanowienie to wyczerpuje przesłanki niedozwolonych klauzul umownych określonych w art. 385<sup>1</sup> k.c., nie zostało ono indywidualnie uzgodnione z powodem, a nadto kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Jest ono wyrazem nierównorzędnego, nierzetelnego traktowania konsumentów jako partnera umowy, godzi rażąco w jego interes ekonomiczny, pomimo bowiem zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej, po zawarciu umowy ubezpieczenia naraża konsumenta na odmowę wykonania świadczenia przez ubezpieczyciela, mimo spełnienia świadczenia przez konsumenta. Posługuje się ono wszak zwrotem niedookreślonym (nielegalne wprowadzenie na obszar RP), nie definiując tego sformułowania i tym samym pozostawiając ubezpieczycielowi (stronie pozwanej) jego interpretację.

Poza tym, odmowę wypłaty odszkodowania na podstawie ww. postanowienia (...) należy uznać za niezgodną z zasadami współżycia społecznego (art. 354 § 2 k.c.). Wskazać trzeba, że strona pozwana jako profesjonalista, mająca możliwość przy zawieraniu umowy zażądania dodatkowych informacji i dokumentów (§3 (...)) powinna już wówczas zażądać dostarczenia (przedłożenia) dokumentów umożliwiających ustalenie legalności wprowadzenia pojazdu na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, skoro tego nie uczyniła, pobierając od pozwanego ustaloną przez siebie składkę (i to za kolejny okres), to stronę pozwaną powinny obciążać skutki niedochowania należytej staranności w tym zakresie. Skoro pozwany ubezpieczyciel ubezpieczył pojazd w oparciu o określone dokumenty, nie sprawdzając ich autentyczności, to uczynił to na własne ryzyko. Innymi słowy, skoro udzielił powodowi, który uiścił składkę, ochrony ubezpieczeniowej, i po powstaniu szkody dopełnił wymaganych od niego przesłanek wypłaty odszkodowania, powinien teraz wypłacić mu odszkodowanie, a nie dokonywać sprawdzania dokumentów w celu uniknięcia swojej odpowiedzialności, bo to należało uczynić przy zawieraniu umowy.

Nietrafny jest także zarzut nieudowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia. Powód w niniejszym postępowaniu dochodzi zapłaty kwoty 20.100 zł. Kwota ta wynika z wiążącej strony umowy, na mocy której strony ustaliły sumę ubezpieczenia na kwotę 25000 zł., jednakże w przypadku powstania szkody całkowitej lub kradzieży pojazdu górną granicę odszkodowania stanowi wartość rynkowa pojazdu w dniu powstania szkody, nie większa niż suma ubezpieczenia, z zastrzeżeniem postanowień § 8 ust.4-6. (§ 13 ust.1) Skoro rok produkcji pojazdu to 2003, zastosowania nie znajdują postanowienia § 8 ust. 6 (...). Powód, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego, zaoferował przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości pojazdu w dacie kradzieży. Sąd uznał, iż rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych i na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

W przedmiotowej sprawie biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów samochodowych mgr inż. P. S. sporządził opinię sądową pisemną, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sporządzona przez biegłego sądowego opinia została oceniona przez Sąd na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również ustosunkowania się biegłego do wynikających z dowodów faktów, mogących stanowić podstawę ocen zawartych w opinii oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawiony został tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w opinii wniosków. Sąd ocenił powyższą opinię w zakresie jej zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej. Sąd uznał, iż sporządzona przez biegłego opinia pisemna została sporządzona w sposób wyczerpujący, zrozumiały, rzetelny, jak również jasny i logiczny. W opracowanej opinii pisemnej z dnia 18 marca 2015r. biegły wskazał podstawę wydania opinii, stan faktyczny stanowiący podstawę wydanej opinii oraz w sposób wyczerpujący opisał metodę i sposób przeprowadzenia badania tj. w sposób logiczny wskazał metodę wyliczenia. Na podstawie powyższej opinii

Sąd ustalił, iż wartość pojazdu marki V. (...) M. nr rej. (...) w dacie kradzieży wynosiła 20 500 zł. , jednakże z uwagi na treść przepisu art. 321 kpc zasądzeniu na rzecz powoda podlega kwota 20 100 zł.

Strona pozwana wskazywała w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że w stosunku do powoda zaszła jeszcze inna okoliczność wyłączająca odpowiedzialność strony pozwanej a mianowicie pojazd nie posiadał sprawnego zabezpieczenia przeciw - kradzieżowego w zakresie deklarowanym i przyjętym w dacie ubezpieczenia pojazdu - immobilizera. Powód, zawierając umowę ubezpieczenia i zgłaszając szkodę oraz żądanie wypłaty odszkodowania wskazywał, że pojazd miał sprawny immobilizer. Skoro strona pozwana twierdzi, że opisane zabezpieczenie w dacie kradzieży nie było sprawne, winna tą okoliczność wykazać, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, czego jednakże nie uczyniła. Jak wskazał w opinii z dnia 26 listopada 2015r. biegły sądowy transponder jest „zatopiony” w kluczyku i nie jest możliwe dokonanie sprawdzenia działania immobilizera bez pary: kluczyk – samochód. Powyższe nie stanowi dowodu na okoliczność, że immobilizer w dacie kradzieży był niesprawny. Wskazać także należy, że według danych producenta samochód V. (...) M. (...) posiadał wbudowany immobilizer w wyposażeniu standardowym.

Zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie powód dopełnił niezbędnych formalności wskazanych w § 13 ust. 22 (...) w dniu 16 sierpnia 2011 r., Sąd uznał, iż strona pozwana powinna wypłacić należną kwotę w terminie 14 dni a więc w dniu 1 września 2011r. , jednakże najpóźniej w dniu 5 września 2011r. – po upływie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu, tak więc odsetki należne sąd powodowi od dnia 6 września 2011r.

Mając powyższe na uwadze i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd orzekł jak w pkt. I orzeczenia.

O kosztach postępowania w punkcie II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., obciążając stronę pozwaną (jako przegrywającą sprawę) obowiązkiem zwrócenia powodowi poniesionych przez niego kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.005 zł, koszty zastępstwa w wysokości 2.417 zł, która to kwota wynika z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. , koszt opinii biegłego w kwocie 826,80 zł.